

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 26.

Z KRAKOWA DNIA 29 MARCA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 21 Marca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć powodowany właściwą sobie skłonnością wspaniałomyślnego zachęcania wszelkiego rodzaju talentów, przyjąwszy naysławniejszy ofiarowany sobie w hołdzie przez J. Pana Antoniego Brodowskiego obraz jego historyczny, za który w roku szczytnym na publicznem wystawieniu nazywanym przyznana była nagroda, raczył takowy kazać nabyć za sumę 1000 złot: Pol: 10,000 przeznacząc go na wzbogacenie zbioru dzieł sztuk pięknych Uniwersytetu Królewsko - Warszawskiego.

Dnia 19 Marca r. b. o. OO. Reformatorów w Warszawie, odbyła się okazna uroczystość Konsekracyi JW. Prospera Burzyńskiego Biskupa Sandomierskiego, w przytomności licznie zgromadzonego Duchowieństwa, etc. Konsekratorem był JW. Szeptycki Arcybiskup Warszawski, Prymas i Senator Królestwa Polskiego, przy asystencji JW. Biskupów Prażmawskiego Płockiego, Lewińskiego Podlaskiego, wielu Prłatów

i Kanoników Archikatedry, nadto Prłatów Sandomierskich JW. Zochowskiego Dziekana, Szydłowskiego Kantora, Bystrzyckiego Kustosza i Kanoników Katedralnych Józefa Dutkowskiego, Kazimierza Stokowskiego. Dodali też uroczystości świętego blasku: JW. Grabowski Kasztelan, Olika Kasztelan, JW. Kariński Jenerał, JW. Koscecki Jenerał, WW. Augustyn Karski i Michał Szymanowski podając świecę, chleb i wino.

Z Petersburga d. 12 Lutego d. k.

Dnia 14 t. m., dopełniając chrześcijańskiej powinności, przystępowali do Najświętszych Tajemnic N. Cesarz Jegomość, NN. Cesarzowa, Elżbieta Aleksiejewna i Maryja Federowna i W. Xiążę Jegomość Michał Pawłowicz, w małej Kaplicy zimowego pałacu; NN. Wielki Xiążę Jmć Mikołaj Pawłowicz i małżonka jego W. Xiężna Alexandra Federowna w kaplicy swolego pałacu. Potem sami podnosili do przytęcia Najświętszych Tajemnic, W. X. Mikołaj, W. Xiężna Alexandra Mikołajewicza, a W. Xiężna Alexandra, W. Xiężniczkę Maryja Mi-

kołajewnę.

Wielki Xiążę Jmé Mikołaj ofiarował do muzeum Akademii starożytne greckie naczynie gliniane o dwóch rączkach (amphora) więcey łokcia wysokości, niedawno znalezione w rozwalinach Olvii, bardzo dobrze zachowane z napisem Greckim: "Dionos Toklis., Akademia z powiną wdzięcznością dar ten przyjęła.

— Z Wilna. —

Tygodnik tutejszy umieścił następujący:

### N E K R O L O G.

Z dnia 11 na 12 Lutego d. k. straciła literatura Polska znakomitego rymotwórcę, Dyrektora Gimnazjum Krzemienieckiego, Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, i Towarzystwa w Warszawie Przyjaciół Nauk członka, Aloizego Felińskiego.

Uczony ten i pełen talentu pisarz, pierwiastkową instrukcją brał w Konwiktie Dąbrowickim a potem Włodzimirskim, po której ukończeniu w roku 1789 był wzięty przez Tadeusza Czackiego Starostę Nowogrodzkiego, przy którego boku zostawał w Warszawie przez ciąg Seymu Konstytucyynego. Wtenczas Feliński ułożył Senatus-Consulta za panowania Jana III i innych wyciągając z nich treści, których sięgę oddał do Metryk Koronnych Kanclerzowi Małachowskiemu. W czasie tegoż Seymu wydawał bezimienne pisma w materiyach politycznych, układał projekta do formy rządu i t. p. oraz pisał wiersze do Stanisława Trembeckiego, Tadeusza Kościuszki i mnieysze ulotne bądź oryginalne, bądź naśladowane poezye. W r. 1791 Czacki przydał go za towarzysza nauk siostrzechowi swojemu Janowi Tarnowskiemu dziś

Senator: Kasz: Królestwa Pol., z którym przez lat trzy brał lekcyie prywatne od Dyrektora Korpusu Kadetów War: Hube-go, L'Abbé Jué i inuych. Wkrótce potem został Sekretarzem korespondencyy Francuzkich przy Kościuszcze, a po dwuletniem pełnieniu tego obowiązku wrócił do wsi dziedzicznej Osowa w Powiecie Łuckim, gdzie poświęcił się naukom, a mianowicie ulubioney sobie poezyi. Wtenczas to pisał wiersz do Tadeusza Czackiego, Franciszka Wiśniowskiego i niektóre inne. Zwiedziwszy potem Niemcy północne i południowe przepędził czas oielaki w Wiedniu. W r. 1809 Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół nauk mianowało go swoim członkiem. Feliński odtąd ciągle pracując nad poprawieniem swoich robót wydał ich Tom pierwszy w r. 1816 zawierający obszerną o ortografii rozprawę i projekt Ziemianstwa Francuzkiego P. Delille, w drugim Tomie według prospektu wydzie tragedyia oryginalna Barbara: Radamst i Zenobita z Krebillona i Wirginiia z Alfierego. W r. 1818 Cesarski Uniwersytet Wileński zaszczycił Felińskiego dostojnym tytułem swego honorowego członka, później zaś wybrał na Dyrektora Gymnaz: Wołyńskiego w Krzemieńcu i dawanie lekcy publicznych wymowy i literatury Polskiej poruczył. — Śmierć jego tem boleśniej przyjaciół nauk oczysztych trapić powiną, że umarł wtenczas właśnie, kiedy z plonów tego nauki i ukształconego smaku młodzieź naywięcey obiecywać mogła sobie korzyści. Żył lat 49.

Z Paryża d. 11 Marca.

Na posiedzeniach izby Deputowanych

d. 8, 9, 10 ciągnęły się żywe spory nad ustawą o wolności osobistej. Obstawiający za ustawą okazywali umiarkowanie i z zimną krwią wystawiali niebezpieczeństwa, jakie coraz bardziej Francji zagrażają, jeżeli im się nie zapobieży; wszakże nie idzie o włożenie kajdan na całą Francją i zrobienie przeciwney rewolucyi, ale o zastanienie Francji i rodziny Królewskiej przeciwko garsce niespokojnych głów, i zapobieżenie drugiey rewolucyi, której naczelnicy ukrywają się i zastaniamą konstytucją, ażeby iey nadużyli jak przed 30 laty. Przeciwni zaś ustawie twierdzili otwarcie, że rewolucya uratowała Francją, nadała iey wolność i konstytucją, a zatem uważaną być powinna jako szczęście i błogosławieństwo, i należy odwracać to wszystko, co by dawne przed nią czasy zwrócić mogło. Ostatnich mówił nayżywiej P. Lafayette, i wyliczał wielkie korzyści z rewolucyi. Widoczne okazują się (mówił) moralne, polityczne i materyjalne korzyści z rewolucyi, jako też niebezpieczeństwa z przeciwney rewolucyi z iey przywilejami. (To porównanie szemranie wzbudziło.) Gdy uczeszone się zakończył temi słowy rzecz swoją: "Przed 33 laty wniosłem naypierwszy w zgromadzeniu Stanów o zniesienie zapieczętowanych rozkazów; (Lettres de cachets) teraz po 33 latach sprzeciwiam się ich przywroceniu. — Minister Pasquier odpowiadając na mowę P. Lafayette, zbił iego zarzuty przykładami Thistlewood w Anglii i Sanda w Niemczech, wystawiał niepodobieństwo przeciwney rewolucyi, i potrzebę wniesioney ustawy, dla zabezpieczenia tronu i spokojnych mieszkańców Francji. — P. Corcelles

mówił żywo przeciw ustawie, zarzucał Rządowi, iż stara się o powiększenie swej władzy, i t. d. P. Castel-Bajac mówił za ustawą. Jakkolwiek, rzekł, zbrodnia Louvela uchodzi za pojedynczą; ale niechayże ieszcze trzy takie pojedyncze zbrodnie nastąpią, tedy rodzina Królewska wyklutą zostanie! — Tu przerwane zostało posiedzenie d. 8 listem P. Constante do Prezesa o uporządkowaniu głosowania, które większością 105 przeciw 34 głosów przyjęte zostało. — D. 9 i 10 ciągnęły się daley spory względem powyższej ustawy. Po zakończeniu tych sporów d. 10 przystąpiła izba do roztrząsania pojedynczych części ustawy, która nakoniec dziś z opuszczeniem niektórych wyrazów większością 25 głosów przyjęta została.

D. 10 na końcu posiedzenia doniósł Prezes izbie, iż d. d. 14 nastąpi uroczysty pogrzeb Xela Berry w kościele S. Dionizego, i wniósł o wyznaczenie wielkiej deputacyi, co jednomyślnie uchwalono.

Wielu officerów Polskich i Neapolitańskich, którzy dawniej w wojskach Bonapartego i Miurata służyli, i pensyie zapewnione mieli, podali izbie Deputowanych prośby, aby im te pensyie nadal wypłacane były. Izba odesłała te prośby do Ministerstwa woyny.

Zapewniają, iż w mieszkaniu zaboycy Louvela znalezione mnostwo wyimków z dzienników od 3 lat, okazujących nienawiść przeciw Domowi Burbonów. Pragnie on być jak nayprędzey sądzonym.

Posel Hiszpański miał w tych dniach u Króla nadzwyczajne posłuchanie. — Bawiający w Paryżu Niderlandzki Posel przy

Dworze Hiszpańskim, Baron van Zuylan, pojechał d. 10 b. m. do Madrytu.

D. 8 dał Król Ces. Austriackiemu Postowi Feldm. porucznikowi, Hr. Walimoden-Gimborn, postuchanie, który edał mu od N. Monarchy swojego list pożalowania względem zaboystwa Xcia Berry. Potem pracował J. K. M. z Ministrem morskim Baronem Portal i Xciem Richelieu.

D. 6 b. m. na placu Vendoms uwięziony został znakomity człowiek. Dziennik Quotidienne nazywa to uwięzienie nadzwyczajnym. Człowiek ten, wyraża, gdy pochwycony został, chciał się dziećmi mającemi przy sobie pistoletami bronić, lecz mu je wyrwano. (Przed dwiema dniami uwięziono tu w publiczney ulicy podobnie uzbrogionego człowieka.)

Powstanie w Hiszpanii zdaje się nieustępy coraz bardziej rozszerzać. Oto są doniesienia, krótkie pisma nasze o nim zawierają:

*Z Menhera.*

Podług doniesień z Madrytu pod d. 28 Lutego, pewną jest rzeczą, iż Riego zamiast do Grenady udał się do Ectia. Wchodząc do Algeiras wydał następującą odezwę do mieszkańców:

"Konstytucya, której tak bardzo pragnęliście, przywrocana jest w waszych murach. Sami obierać sobie będziecie waszych urzędników. Zgromadzą się oycowicie nasi, a stroże ludu trudnić się będą ustawami, które mu szczęście i wspamiętałość przyniosą. Bądźcie przygotowani na to szczęśliwe zdarzenie, oczekujecie go z mocnem postanowieniem nie zachwiania się w waszych przedsięwzięciach, ponieważ stałość jest nieprzelamaną tar-

czą przeciw obcej napaści. Znikną zaraz wrogi, skoro postrzeżę postępujących drogą honoru i sławy. Niech żyje Narod! Niech żyje Religia oyców naszych! Niech żyje Rząd, który kraj szczęśliwym i wolnym czyni!,"

Zdaje się, że rokoszanie opasowali przed Kadyxem baterya, która usypiana była dla obronienia przystępu do Corsadura. — Zapewniają, iż Dwor ma zamiar odmienienia niektórych Naczelników wojska w Andaluzyi. Słychać, iż wysłano gońca do Jenerala Espagne, walecznego i odważnego officera, powołując go do powyższego wojska. (Jenerał Espagne jest rodu Francuzkiego.) — Zapewniają także, iż pomiędzy wojskami w Galicji zasady buntownicze poruszenia. Milicya i mieszkańcy do nich jednak nie należeli.

*Z Bordeaux d. 6 Marca.*

Gazety nasze zawierają o zdarzeniach w Hiszpanii co następuje:

Podług zapewnienia przybyłego tu podróżnego wybuchło także w Korduba powstanie i podczas parady wojskowej d. 20 Lutego ogłoszona tam została konstytucya Stanów. Dowódca w Burges postął tam z szwadrony jazdy, dla oparcia się rokoszom, ale podobnie niepróżno. — Margrabia d'Alzas, Jenerał kapitan Arragonii, udał się do Madrytu, dla zdania Królowi sprawy o niebezpiecznym stanie umysłów w Sarragossie. Lud tamtejszy nazwiska Ferdynand, nadane jednemu z tamtejszych placów, zamienił na nazwisko: Plac konstytucyjny. — Castanos, Jenerał kapitan Katalonii, doniósł także Rządowi, iż nie ręczy za wierność tej prowincyi, ponieważ ma w ręku dowody o wielu tajnych

związkach między wojskiem i obywatelami. — Z St. Ander pobiegł goniec z doniesieniem do Madrytu, że w tem mieście ogłoszona została konstytucya Stanów. — W Walencji zaszyły buntownicze poruszenia i były Dowódca kup, Nebot, stanął na czele 500 ludzi i przebiega się do kolumny Riego, która nie daleko Grenady znajdować się musi. — Dowództwo wojsk Królewskich, któremi dotąd Jenerał Freyre dowodził, proponowane było Jenerałom Giron i Ballasteros, lecz oba nie przyjęli. Główny sztab Jenerala Freyre udał się do niego i żądał, aby pułk, który na 3 kompanie Pułkownika Riego uderzył, wymazany był z poczeta wojska, ponieważ przelewał krew braci oręża. Osoba, która powyższe udzieliła wiadomości, dodała oprócz tego, że w Hiszpanii zanoszą się na powszechne powstanie, że w Madrycie wielka zachodzi trwoga, i że wielu grandów udało się z prośbą do króla, aby zwołał stany, gdyż to uznają za jedyny środek zapobieżenia dalszemu szerszeniu się wybuchłego rokoszu. — Mówią, iż w Korunna bardzo znieważono osoby, które przyłożyły się do uwięzienia Jenerala Porlier, który tak wiadomo dawniej podniósł tam rokosz. — Przy powstaniu w Saragocie zginąć miało 3 ludzi.

*Jany list z Bordeaux pod tymże datem.*

Słychać, iż Król Hiszpański oświadczyć miał, iż zaprowadzi konstytucyją, ale rokoszanie żądali, aby w zakład tego przyrzeczenia oddano im sześć najważniejszych miast. — Riego znajdował się d. 26 Lutego w Antequera o 3 mile

tylko od Grenady. — Jak tylko nadeszła do Madrytu wiadomość o powstaniu w Galicyi i Korunna, złożona zaraz została wielka rada stanu, na której znajdowało się także kilku Jenerałów. — W Asturyi, w mieście Castropol, zayść także miały zaburzenia z wielkimi zdróżnościami. — Mina opanował, iak zapewniał, miasto Orbaicera, gdzie urządza swoją kupę, która ma już być liczną. Gubernator prowincyi Guipuskoa, Jenerał Areizaga, zamysliwał główną swoją kwartę z Tolosa do St. Sebastian przynieść. — Nietylko w Castropol, ale i w innych miejscach prowincyi Asturyi nastąpić miały powstania.

*Od granicy Hiszpańskiej d. 2 Marca.*

Przy powstaniu w Korunna d. 20 Lutego officerowie tamtejszey osady zaydziali konstytucyjną kokardę. Rokożanscy officerowie udali się do Jenerala Venegas, który niedawno z Madrytu tam przybył dla objęcia dowództwa, i oświadczył mu, iż jeżeli się z niemi nie złączy, zostanie uwięzionym. Ostatnie nastąpiło, ponieważ nie odpowiedział ich żądaniu. Rokożanie ustanowili potem juntę rządową. Wiele osób, które w r. 1815 zdradziły Jenerala Porlier, zostały rozsiekane. Rokożanie udali się zamtąd do S. Jakóba z Kompesteli. — Pod Madryt ściągane są wojska. — Rząd Francuzki kazał przystępy do Hiszpanii mocne wojskiem osadzić. — Liczbę wojska Miñy, który także miasto Ayvar opanował podają już do 2000 ludzi.

*Z Dziennika Konstytucyonisty.*

Zdarzenia w Hiszpanii przybierają codziennie większe znaczenie. Powstanie

wzrasta nagle i zbliża się do stolicy. Jedną tylko pocieszająca zachodzi myśl, że spokojność publiczna mało bywa przerywana, i że konstytucyjny Rząd zaprowadzony zostanie bez krwi rozlewu. — W St. Ander nastąpiło powstanie d. 27 Lutego, a władze municypalne d. 30 wykonały konstytucyjną przysięgę. — D. 26 dobosz osady Madryckiej wołał na swoich kollegów: „Dzieci pójdźmy na wyspę Leon!”, „Jeszcze dosyć czasu”, odpowiedział stary sierżant. Infant Franciszek nie mógł się 24 godzin pokazać u Dworu, ponieważ nalegał o zwołanie stanów. — Ręgo obraca kroki swoje, podług niektórych doniesień, ku Kordubie, i chciałby podobno dostać się do Madrytu.

#### *Z Baiony d. 4 Marca.*

W Korunna wygrzebano zwłoki Porliera i oddano im cześć żalobną. Pozostała po nim wdowa mieszkająca w tamtejszym klasztorze, została w tryumfie do miasta przywieziona. — W orszaku Myny znajduje się Pułkownik Echeverria znany z wielkich talentów officer. Najpierwszem działaniem Myny było opanowanie ludwisarni w Aizaval, i nałożenie jak nigdy celnych opłat. Każda zagraniczna bryka zapłacić musi 10 Fr. — Margr. Ezbeleta, dowódca Pampelony, kazał tam wielu uwięzić ludzi; lecz osada tamtejsza nie wynosi jak 310 ludzi. — Powstanie w Hiszpanii miało być od dawna przygotowane i d. 1 Marca pow szechnie wybuchnąć. — Król miał odrzucić propozycją żądania od obcych Mo carstw, a mianowicie od Francji pomocy.

#### *Z Madrytu d. 1 Marca.*

Pułk Soria miał przeysć do rokosza-

nów na wyspę Leon, i lękano się zarówno o lud na flocie jak o miasto Kadyx. — Riego miał także posłać woyska do Kartageny. Jenerał kapitan Eguaia jed- ciągnął z Grenady i zabrał z sobą 200 więźniów stanu. — Mina znajduje się razem wszędzie, a w szczególności nigdzie, tak dobrze umie obrotami swoie- mi kierować, i nadewszystko stara się opanować fabryki broni. — Kadyx był do 22 Lutego wiernem; lecz z powodu 50tysięczney swej ludności znajdował się w kłopotcie. — W Biskai pokazały się także buntownicze poruszenia.

#### *Z Baiony d. 5 Marca.*

Podróżny, który tu przybył z St. Jeano- de Pied, powiada, iż słyszał tęgie strze- lanie z ręczney broni. Osada Francuzka tego warownego miejsca oczekuje znacz- nego posilku. Za kilka dni woysko nasze rozciągnie kordon nad prawym brzegiem Bidassao. — Brygadyer, który niegdy zdał Porliera został w Korunna rozszekany. — Miasto Kadyx pomimo zachęcań rokosza- nów zachowuje (chwałebną wierność ku Rządowi Królewskiemu. Odezwa, którą rokoszanie do niego wydali, brzmi jak następuje: — „Kadyxie, Kadyxie! gdzież jest twój patriotyzm? Gdzież są oby- watelskie cnoty, które cię zaszczycały? Jesteś szczęśliwym przytulkiem, do które- go niedawno narod schronił się dla ogło- szenia oyczyźnie uszczęśliwiających u- staw? Nie ożywił cię tak wielka pamiąt- ka? Dozwoliłże w obojętności upłynąć chwili, w której mogłbyś obowiązkowi two- iego dopełnić? W coż ufaż? w ludość stoją- przed twoimi bramami, a ty się ociąża- gaż? Słyszysz krzyk wojenny, a staie z- się głuchym? Konstytucyia ogłoszoną zo- stała w San Fernando, a ty się nie z- pa-

Jaż? Jakichże oczekujesz owoców z twej równie szkodliwej iak niepojętej obojętności? Jakże się względem niej potrafiś przed światem usprawiedliwić? Jakaż moc przyścisła cię, iakież bagnety nie dozwalaia ci wyrzec twoich uczuciów? Ah! Ty sam kuiesz swoje kaydany; ty sam odpychasz rękę, którą ci dzieci oyczyzny podaią! Kadyxie, ocknij się! Zastanów się nad przepaścią, nad którą zasypiasz! Podaj się i odważ się bydź wolnym! Kadyx niewolnikiem! Jest to obrazem poniżenia i nędzy; Kadyx wolny, byłby nayspierwszym z potężnych miast. Podnieś się, przełam słabe zapory, połącz się z nami, otwórz twoje bramy tym, którzy zaprząsili pomrzeć za wolność obywatelską, a po siedmioletnich cierpieniach odetchniesz znowu czystem i wolnem powietrzem! „

Do niepewnych wieści należy, iakoby Król Hiszpański sam udać się miał do Andaluzji lub do mającego się pod Ocana złożyć obozu. — Wyspa Leon liczy 40.000 mieszkańców.

### 2 Londynu d. 10 Marca.

Król darował Kapitanowi Fitz-Clarrence na dowód ukontentowania swojego za odważne iego sprawienie się przy areztowaniu spiskowych przeciw Ministrem na stajni w ulicy Kato, wielkiej wartości szpadę. Wszyscy urzędnicy policyi i żołnierze, którzy do tego byli użytymi, zostali także hojnie udarowanymi.

Król bawi ciągle w Brighton, chociaż przykra pora nie dozwala mu świeżego używać powietrza.

Smierć Króla wzbudziła nie jeden interes, a naysilniejszym jest los nowej Królowej. Xiężna ta, którą niegdy iako niewinnie prześladowaną powszechnie uważano i żalowano, przez oddalenie się

z Anglii, a mianowicie przez dalekie swoje i dla iey dostojności nieprzyzwoite podróże, utraciła wiele dawniej przychylnych sobie serc. Oczekuią ją nieprzyjemne kroki, które jednak może ieszcze złagodzone zostaną.

P. Hall opisuie publiczne i prywatne życie Króla Jerzego III.

Zdrowie Królowej Zofii daie powod do obawy. — Poseł Perski wyjeżdza zład do Paryża.

Znany Hunt podał się za kandydata na reprezentanta do parlamentu od miasteczka Preston, a Cobbet od miasta Coventry. Oba mają dotąd nawięcey mieć za sobą głosów. — W mieście tuteyszem mają dzisiaj nawięcey głosów na reprezentantów PP. Wilson, Curtis, Wood i Lord Prezydent Bridges. — W Southwark ponieważ P. Thurton odstąpił, obranemi zostali dawni kandydaci. W Westminster miał dziś Burdett nawięcey, P. Hobhouse jmniej, a P. Lamb najmniej głosów; lecz mamy przykłady, iż często najmniej mający głosów stae się nakoniec pierwszym. — W Liwerpoolu oprócz P. Canning podało się 3 innych kandydatów. W Jorku będą zapewne dawni reprezentanci z stronnictwa Whigów, Dundas i Wyvilna nowo obranemi.

Gazeta Times wyraża, iż Ministrowie pracuią nad nową listą cywilną, która ma bydź o pół milliona powiększoną i zaraz przy otworzeniu nowemu parlamentowi podaną. Ministrowska gazeta nazywa to doniesienie złośliwym kłamstwem.

Zonom spiskowych Thistlewood i Ings dozwolono czasami odwiedzać swoich mężów w więzieniu i mowić z nimi przy dozorczy. Ings, który dawniej był rżaznikiem w Portsea, opuścił przed 4

miesiąkami swoją żonę i 4 dzieci, która przyszła teraz do niego z dziećciem u pierst. — Palin, za którego schwytnie wyznaczono 200 F. nagrody, miał na o-kręcie do Ameryki umknąć.

W wielu domach szukano tu broni, ale żadnej nie znaleziono.

Sprawa Hunta względem zayściów w Manszestrze rozpoczęła się d. 23 b. m. w Jork, Wolseley d. 4 Kwietnia w Chester, a Majora Cartwright, Woollers i innych d. 30 b. m. w Warwick. Hunt znajduje się teraz w Manszestrze i zbiera świadków, którzy jego kosztem utrzy- mywanemi będą w gospodach między Jorkiem i Manszestrem. Ma ich mieć do 7000.

Nadeszła z Edinburga listy nie są pomyślnie dla publiczney spokojności w Szkocyi. Zdaje się, że gorale tamtejsi zarządzeni są teraz niejszymi maksymami rewolucyjnemi. Naczelnicy ich przewo- dzą w całym powiecie Culrairie w hrab- stwie Ross, i mają zapewne całą pół- nocną okolicę za sobą. Tak zaś mają być licznemi, iż wojsko regularne nie będzie mogło bez działań przeciw nim po- stąpić. Dodają nawet, iż przyłączyło się do nich wiele oddalonych żołnierzy i działają podług umowionego planu. Ma ich być do 1800 na 4 oddziały podzielo- nych, i za umowionemi znakami i ude- rzeniem w bębny kierują swoimi poru- szeniami. Powstanie w Culrairie nastąpiło z powodu sądowego wypędzenia kilkun- stu dzierżawców. Zbiegło się mnóstwo mężczyzn i kobiet dla oparcia się usku- teczzeniu wyroku, i przeciwłożyły mia- no cywilną i wojskową siłę. Mówią, iż tak buntowników, jako i policyantów

i milicyantów wielu ciężko ranionych by- ło. Powozy Szeryfa i innych urzędników pogruchothane zostały.

W Irlandyi Ribbonmenowie coraz da- ley się rozpościerają, ponieważ wojsko nie może mieszkańcom sypko na pomoc przybyć. Policyyna straż jest jedyną w niektórych miejscach stałą pójgą, i z tego powodu d. 5 b. m. w Galway przyszło do okropney sceny, że 22 urzędników poli- cyjnych zostało przez pospolstwo porąba- nych; 11 skazano śmiertelnie, a jedne- go zabito, potem głowę mu odcięto i po ulicach na kłosa noszone. Ponieważ nie było wojska, nie mogli zatem burzycie- le być ściganemi i rozbiegli się w różne strony. — W hrabstwie Roscommon schwytano przeszło 200 burzycielów, z których sąd skazał już 6 na śmierć, a reszta oczekuje wyroku. — List z Long- hera wyraża: "Okolica nasza znajduje się w nader smutnym stanie. Tak zwani Ribbonmenowie napadają nocną porą wiejskie domy, odbierają przysięgę, zabierają konie i daley swoje napady posuwają. W na sey okolicy mają mieć do 3000 broni, i zupełnie buntowaczem być zarządzeni myślami. Często ucierają się z niemi policyjanie i żołnierze, i krew się przelewa. Wierny poddany, którego wzięli za szpiega, został na własnych drzwiach przez nich rozciągnięty i przy- bity." Zewsząd ciągną przeciw tym buntownikom wojska; do hrabstw Clare i Galway przybyło już do 3000 z dala- zmi. Lecz buntownicy nie zdają się wcale ich lękać, i nocami prowadzą swo- je rozboje. Pokazali się już nawet w hrabstwie Westmeath, i różnych miejsc broń pozabierali.



# DODATEK DO N<sup>o</sup> 26. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 29 MARCA 1820 ROKU WE SRODE

— Z Krakowa. —

*Towarzystwo Dobroczynności.*

Amatorowie Sztuk Drammatycznych Synowie i Córki Obywateli naszego wolnego miasta, z własney pobudki dla wsparcia funduszu ubogich pod Opieką Towarzystwa będących, dali dnia 25 b. m. w Sali Królewskiej Kommedyją w 5ciu Aktach pod Tytułem:

**D W A Y Z I Ę C I O W I E**

Licznie zgromadzona publiczność z niematym ubontentowaniem i oklaskiem uświetniła zamiar tak pięknie wykonany.

Szlachetna Młodo! Miłość bliźniego będąc zasadową wychowania Twoiego Cnotą, upłodni najpiękniejsze dla Ojczyzny, Rodziny, i współczesnych w Tobie nadzieie.

Towarzystwo Dobroczynności ocebliając poświęcenie się Twoie, zanosi Ci uroczyste podziękowanie.

*Mieroszewski, Prezydujący.*

• *Od brzegów Menu d. 14 Marca.*

Podług doniesień z Wiednia Prezes Seymu związku Niemieckiego, Hr. Ruol. Schauenstein, powroci wkrótce do Fran-

kfortu dla poczynienia przygotowań do rozpoczęcia posiedzeń. Obecni iednak w Frankforcie Posłowie pracują ciągle w kommissyjach nad poruczonymi im przedmiotami.

Z rozporządzenia Xcía Kancelerza stanu Hardenberga w prowincyjach Prusko-Nadreńsko-Westfalskich wszystkie rozrzucone starorzymskie i Niemieckie zabytki mają być do muzeum w Bonnzwiezione. Każdemu iednak właścicielowi wolno jest zatrzymać na swoim gruncie znalezione pomnik, odrys tylko jego obowiązany jest do rzeczzonego muzeum przesłać.

Rada Hamburgska wydała dwie ważne uchwały: podług pierwszej nietylko Lutrzy, iak dotąd, ale i Refermowani i Katolicy mogą być burmistrzami, senatorami, i t. d. obieranemi, a podług drugiej waty około Hamburga będą zniszczone.

Jeszcze w żadnym roku nie miały Dwory Europejskie tak wiele i tak nagle, iedna po drugiej następujących żałob, iak w tym roku

Niemal wierzyćby należało, wyraża

---

Łaskawych Czytelników zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r. b. uprasza się o wczesne prenumerowanie.

Abilla czasu, że wieczne pokoje są tylko leżami zimowemi. To przynajmniej pewna, iż w dotychczasowych pokojach znajdował się zawsze zarodek nowych niespokojności, jak na przykład: 1) Pokoy Westfalski r. 1648 lubo gwałtownie obwarowany i na wieczność zawarty, zastawił jednak duchowi rozdwojenia konstytucyjne czyli prawne istnienie; 2) Pokoy Utrechtski r. 1703 nadał calej Europie inny kształt; 3) Pokoy Nystetski r. 1721 założył zasady do wielkich odmian; 4) Pokoy Wiedeński r. 1735 nadał północnem i południowem Mocarstwom nowe znaczenie, i ugruntował nayspierwszą nieufność Mocarstw lądowych przeciw morskim; 5) Pokoy Akwisgrański r. 1745 stał się podżegłą nowych wojen we Włoszech; 6) Pokoie Huberburgski i Paryzki r. 1763 nadały sprawom Europejskiem przez powiększenie siły woyskowej inny wcale kierunek; 7) Pokoy Paryzki r. 1783 dał powód do powszechey odmiany w polityce; 8) Pokoy Lunewilski r. 1801 obalił Rzeszę Niemiecką; 9) Pokoy Prezburgski r. 1805 zadał iey ostatni cios; 10) Pokoy Tylzyccki r. 1807 zamknął iey powieki. — Do jakichże wstrząśnięć nie przywiodły ostatnie wieczne pokoje Niemce i Europę?

*Z Hamburga d. 3 Marca.*

Znany z uknowanego przeciw Rządowi w Portugalii spisku, Baron Eben, który od opuszczenia Portugalii tu mieszkał, puścił się w tych dniach z wielu byłemi w woysku Pruskim officerami na wyspę S. Tomasa, dla dostania się ztamtąd do powstańców Hiszpańskiej Ameryki.

Zima nie chce nas dotąd opuścić;

śniegu znajdzie się na stopę grubo po ulicach, tak iż publiczność nim odwilż nastąpi dosyć naleździć się może saniami. — Niedawno schwyżano tu na uczynku fluta, który zmyślał wexle od Frege i kompanii w Lipsku na znaczne summy. |

Bawiący tu Francuzki Jenerał Gourgaud, który z wyspy S. Heleny powrócił, wyzwał kupca tutejszego na pojedynkę, ale cofnął to wezwanie, gdy przekonał się, iż obrażający go artykuł nie był przez tego kupca do gazet podany.

*Z Nowegojorku d. 16 Lutego.*

Z przełożenia, które sekretarz skarbu izbie Reprezentantów w Wasingtonie złożył, pokazuje się, iż jeżeliby proponowany zakaz wprowadzania bawelnianych, welnianych i żelaznych rekodzieł do skutku przyszedł, dochody Zjednoczonych Stanów zmniejszyłyby się o 6 mill. dolarów. Na ten przypadek proponuje zatem pomnożenie cła na liny konopne i lujane, kawę, cukier, herbatę, wino, syrop i korzenia. — Senat znaczną większością głosów postanowił, iż Kongress nie ma prawa dla tego odmawiać przyjęcia prowincyi Missouri do ligi, że tam jeszcze utrzymywanemi są niewolnicy. Jąza Reprezentantów nie jeszcze na to nie odpowiedziała. — Dwa okręty wysłał Rząd pod brzegi Afrykańskie dla założenia stanowiska w celu wstrzymania handlu niewolnikami.

Podług doniesień okrętowych na drodze z Chili do wschodnich Indyy odkryta została nowa wyspa, na której znaleziono wiele kokowych drzew i sądzą ją

także bydź zamieszkałą.

Lord Cochrane odplynął d. 12 Wrzesnia z swoją eskadrą z Valpairoso przeciw Lima. Eskadra jego ma 253 dział, 874 Angielskich i 1056 krajowych maytków. Cochrane zamysła zniszczyć Hiszpańską eskadrę w Lima i tym końcem zaopatrył się w palne race, a potem zaehnąc banderę niepodległości w Peru. Dowodzi pod nim Kontraadmiral Blanco.

Ostatnie listy z Angostury donoszą że Bolivar opuścił to miasto w wigilią Bożego narodzenia z transportem broni i ammunicyi na 6000 ludzi, którzy się w Pampelonie, Varina i Guanare zaaydują. Królewski Jenerał La Torre, który przez Jenerała Soublette pobity został, cofnął się z 2000 ludzi do Meridy. Wschodnie woysko (Nowey Grenady) w liczbie 5 do 6000 ludzi udato się do Calabozo, dla złączenia się z woyskiem Bolivara i Paeza. Pułkownik tarys wyparł woyska Królewskie z Popayan. Mówią, iż Jenerał Królewski Morillo nie będzie głównego attaku oczekiwał, ponieważ z Hawnany żadnych nie otrzymał posiłków, ale cofnie się do innych okolic.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	15 — 14 15	14 — 12 15	14 — 12 15	12 15
— Żyta	7 15 7 —	6 15 6 —	6 15 6 —	6 —
— Jęczmienia	6 — 5 15	5 — 4 15	5 — 4 15	4 15
— Owsa	4 15 4 10	4 — — —	4 — — —	— —
— Jagiel	19 15 19 —	18 — 17 15	18 — 17 15	17 15
— Grochu	7 15 7 6	6 15 6 —	6 15 6 —	6 —
— Rzepaku	21 15 21 —	20 — 19 —	20 — 19 —	19 —

Cena Zboża ?

W Warszawie d. 18 Marca,

Korzec	Pszeniczy	od Złp.	18 do 21.
— —	Żyta	— —	7 — 11.
— —	Jęczmienia	— —	7 — 11.
— —	Owsa	— —	7 — 8.
— —	Grochu	— —	12 — 14.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 17 Marca,

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszeniczy	od Złp.	600 do 840.
Żyta	— —	400 — 440.
Jęczmienia	— —	300 — 360.
Owsa	— —	260 — 320.
Grochu	— —	500 — 540.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 28 Marca.

Czer. Zł. Holl. monetą Contraat	Złp. 19 gr. 9
— detto Cesarski	19 — 6
Fryd. Pruskie	34 — —
Luidor	36 — —
goty frankowy	31 — 10
Szeiny Wiedeńskie za 100	231 — —
Złoty ryński Szeinami	1 — 15

Naywiększe stopnie zimna i ciepła.

Dnia	19 Marca	r. b.	Stopni zimna	—	0,2
— 20	—	—	—	ciepła	† 3,6
— 21	—	—	—	—	† 3,8
— 22	—	—	—	—	† 4,0
— 23	—	—	—	—	† 3,2
— 24	—	—	—	—	† 9,6
— 18	—	—	—	—	† 10,4

TEATR KRAKOWSKI

Cornificius mnie krytykuje  
Nie umiem się mścić inaczej na moich  
Krytykach jak oświecając się od nich.  
Wigili.

Krytyka Dziennikarza Pszczółka Krakowska wymierzona przeciwko Sztuce, która tu była grana pod tytułem: Anarchia Domowa, nie niedowodzi przeciwko tej Dramie. Właśnie w tych czasach ie-

Dnia 27 i 28 Marca 1830.

cena zboż różnego gatunku na Targu w

den z Dziennikarzy Paryżskich wychwala Wieczory Sycylijskie, a drugi Dziennikarz tę sztukę gani, co równie nie nie stanowi przeciwko niej. — Publiczność już teraz tak jest oświecona, że jej zdanie opinia Dziennikarzy osobliwie też takiego gatunku jakim jest Dziennikarz Pszczółka Krakowska rządzić nie jest w stanie, bo wie, co to, czasem, kto, i dla czego, piórem takich Dziennikarzy wiada.

Osobisteść niemi rządzi, albo zdanie cudze,  
Uwłaczają często Męstw, talentom, za-  
studze,

A temu Bohatera nadają nazwiska,  
Który świat oszukuje albo go uciska,  
Odpisywać na Krytykę nikczemną z  
odświeceniem lub złością, nie zgadzaloby się to z szlachetnością duszy Autora Anonim Sztuki Anarchia Domowa. Wszakże Moliere niegniewał się kiedy mu krytykowali Jezuici Tartufa, Kotzebue kiedy mu w małym miasteczku ganił Einemer, jego sztukę Kleinstättel; bo wiedzieli i znali powód krytyki, wartość pracy, której zarządność przyćmić niemogła. Nam Aktom do których się Dziennikarz Pszczółka ze swoją nędzną Krytyką adressuje i nam chce zabronić oddać hold talentowi i dobrej Sztuce, to jest jedno, przyznać się musieliby Dziennikarzowi jak gdyby chciał umyślnie należeć do liczby Obląkanych tej sceny, którą Autor Anonim tak doskonale w Sztuce swojej wystawił i która tyle zadowolenia Oświeconey Publiczności ile sami słyszeć i czuć mogliśmy zrobiła; i która niedziwiemy się że się Dziennikarzowi Pszczółka Krakowska, podobać nie mogła, jeżeli ją do siebie bierze. Dla tego nic więcej za odpowiedź Dziennikarzowi Pszczółka nieprzesyłamy, jak tę doskonałą scenę, bo równo prawo mamy o niej sądzić z Dziennikarzem, a może i większe jeżeli lepszy od Dziennikarza posiadamy reguły sztuki Dramatycznej. O to jest ta scena:

Akt V. Scena IV.

Teatr wystawia Salę w Instytucie Obląkanych, w której Przełożony Instytutu opowiada Przytomnym Widzom Biografię niektórych obląkanych. Nb. scena w Londynie.

Przełożony Instytutu.

Oto jest obląkany Dziennikarz Ministeryjalny Londyński i krytyk terazniejszego ducha czasu, pełen presumcyi o swojej Nauce, niecierpiat wyższych od siebie talentów, ile lubił krytykować, tyle nie lubił być krytykowanym, bo to był wrzekomy Filozof z tych, co tonie umięcią wybaczać tych błędów drugim, które sami sobie wybaczała, a zatem nieumiał znieść nawzajem krytyki. Ustanowiwszy się Plenipotentem Publiczności, w Jey Imieniu, lecz bez iey upoważnienia, wszystkie konstytucyjne Rządy, Autorów, Akademików, Aktorów, z imienia krytykował a Arbitralność pod niebiosą wynosił. Gdy Publiczność obrażona na Teatrze wygwizdała jego nikczemną Traiedyją, na której Aktorowie nie tylko ręce, twarze, suknie walać we krwi musieli, ale nakoniec wszyscy pozabitali się, on tak mocno te krytykę uczuł, że zmąsły stracił, oto jest cała jego zabawa.

Obląkany Dziennikarz nabiła łaskę swoimi Dziennikami i z niej rozumie że strze-  
ła do Publiczności, mówiąc: "zabiłem ją, zabiłem ją!,"

Przełożony Instytutu (prowadząc Dzieci)

Oto jest nauką moje Dzieci, jak Dziennikarze, Uczeń ludzie, Autorewie, Aktorowie i Krytycy, winni są szanować Ducha Opinii oświeconey Publiczności, niepodległego narodu.

Przesyłając Dziennikarzowi Pszczółka Krakowska tę odpowiedź, równo mamy prawo ostrzedz Go, aby nas ani swemi pochwałami, ani krytykami, nieudził.

Artyści Dramatyczni.

DONIESIENIA

Professor Lewkowiez pragnąc przyłożyć się do ulżenia cierpień ubogiej klasy ludzi w Mieście Krakowie i w przyległych okolicach zamieszkałych, ma honor upraszać czytających gazety, aby raczyli łaskawie uwiadomić mogących potrzebować rady i pomocy Lekarskiej, zwłaszcza ręczney czyli operacyjney pomocy wymagających, aby tacy od pierwszej do drugiej godziny po południu zbierali się w poniedziałki, środy i piątki w ulicy Grodzkiej pod Nr. 120 na pierwszym piętrze, w Domu JP. Ström-  
skiego, gdzie gratis będą mieli daną sobie radę i pomoc.